

CZWARTEK,
24 PAŹDZIERNIKA
1974 ROKU
WYD. AB



Nr 247 (9347) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Moskwa 1980

Po raz pierwszy w historii kraj socjalistyczny gospodarzem Igrzysk Olimpijskich

PRZYZNANIE Moskiewie organizacji Letniej Olimpiady 1980 stało się faktem. 75 sesja MKOl zatwierdziła wczoraj, jak dawną wyrażać opinie, zarówno licznego grona działaczy jak i szerokiej rzeszy sportowców całego świata. Olimpijskie atuty Moskwy były nie do podważenia.

„Kasprowy Wierch” spisyuje się dobrze

JAK poinformował armatora kpt. z.w. Zygmunt Batko, „Kasprowy Wierch” plynący aktualnie przez Atlantyk do Nowego Orleanu, spisyuje się dobrze. Na Atlantyku pogoda nie jest najlepsza. Przedwczoraj jednostka minęła cyfel Bishops Rock w południowo-zachodniej Anglii. W Nowym Orleanie „Kasprowy Wierch” ma zameldować się 3 listopada br. (wit)

Dramatyczny pojedynek na dnie Odry

Olbrzymi sum zaatakował nurka

Wczoraj podczas prac podwodnych na dnie Odry zachodził przy Dziwówku, olbrzymi sum zaatakował nurka. Zenona Grubicha, 46-letni, doświadczony i z wykształceniem rybacz, został najprawdopodobniej spróbowany lampą, oświetlona na helms nurka, której światło odrzuciło rybe. Po krótkiej ale dramatycznej walce nurka pokonał suma nożem. Pracownicy na brzegu koledzy pomogli wyciągnąć rybe. Sum mierzył 185 cm i ważył około 70 kilogramów. Zenon Grubich zachował się na pamięć walce i rybe. Wiadomość o tym niedoświadczonym wydarzeniu przekazał nam dziś rano do redakcji jeden z pracowników PRCEP D. Grzegorz Lipiński. (ap)

Topless dozwolony

24.10. WASHINGTON PAP. Swawolne panie mogą przebywać na plaży w Capitolu (Kolumbia) niekompletnie ubrane — bez narażania się na reprazję ze strony władz. Radni tego miasteczka zaaprobowali nowe zarządzenie o zwalczaniu nagosci, robiąc jednak wyjątek dla damskich biustów. Dolnej części kostiumów razie panom nie wolno zrzucić. Jeden z wyższych funkcjonariuszy oświadczył, że niekiedy noszenia biustonoszy przez kobiety dyskryminowały je i dodał: „Ja bym nie zezdził się nigdy, gdyby ktoś chciał mnie zmusić do noszenia na plaży gorsetu”.

Zwalczając przestępcę!

W HALLU paryskiego lotniska Orly wisi taki oto napis: „Proszę całować się w domu. Umożliwi to punktualny start naszych samolotów”.

W TAJNYM głosowaniu MKOl powierzył letnią olimpiadę Moskiewie, natomiast zimowe Igrzyska — 1980 — Lake Placid (USA). Po ogłoszeniu wyników głosowania przewodniczący MKOl lord Killanin powiedział w wywiadzie telewizyjnym: „Jestem przekonany, że dokonaliśmy słusznego wyboru organizatorów Igrzysk 1980 r. — Moskwy i Lake Placid. Wierzę, że kolejne olimpiady umocnią ruch olimpijski”.

Wiceprzewodniczący MKOl Willy Daume stwierdził: „Dobrze się stało, że Igrzyska XXII olimpiady zostaną rozegrane w Moskwie. Związek Radziecki wnosił tak poważny wkład w rozwój sportu światowego, że zasłużył na to, by być organizatorem Igrzysk”.

GRATULACJE PRZEWODNICZĄCEGO GKFKIT — B. KAPITANA

Z OKAZJĄ przyznania Moskiewie organizacji XXII Letnich Igrzysk Olimpijskich przewodniczący GKFKIT Bolesław Kapitana udzielił następującej wypowiedzi przedstawicielowi PAP: „WYRAŻAM głębokie zadowolenie z jedynie słusznej decyzji międzynarodowego komitetu olimpijskiego, przyznającej stolicy Związku Radzieckiego — Moskiewie, prawo organizacji XXII Letnich Igrzysk Olimpijskich. Decyzja ta jest wyrazem uznania zarówno dla pokojowej polityki Związku Radzieckiego, jak i dla dorobku sportu pierwszego państwa socjalistycznego. Jest ona odzwierciedleniem”.

(Dokończenie na str. 2)

Nad zdjęciem: przewodniczący Rady Miejskiej Moskwy Władimir Promyslow (z lewej) przyjmuje gratulacje od burmistrza Los Angeles Toma Bradleya. Jak wiadomo Los Angeles było konkurentem stolicy ZSRR w ubieganiu się o ten zaszczyt. CAF—UPI—teletext



Zakończenie obrad XV Plenum KC PZPR

Rząd opracuje długofalowy program działania w dziedzinie gospodarki żywnościowej

WARSZAWA PAP. 23 bm. zakończyły obrady w Warszawie dwudniowe planarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone problemom dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa.

PODOBNE jak w pierwszym dniu, dyskusja koncentrowała się wokół referatu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka pt. „Szybki

wzrost produkcji żywności i rozwój rolnictwa — sprawa całego narodu” oraz materiałów i dokumentów przygotowanych na Plenum.

W DRUGIM dniu obrad głos zabierał sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR w Opolu Andrzej Zabiński, zastępca członka KC PZPR, prezydent m. st. Warszawy Jerzy Majewski, sekretarz KW PZPR w Szczecinie Kazimierz Cypryński, zastępca członka KC PZPR, robotnicza Zakładu Przemysłu Odzieżowego „Emfom” w Łodzi Maria Bukarowicz, sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Kazimierz Baławajder, I sekretarz KW PZPR w Łodzi Zbigniew Zieliński, zastępca członka KC PZPR, prezes ZG CRS „Samopomoc Chłopska” Jan Kamiński, sekretarz KW PZPR w Katowicach Stanisław Cieślak, dyrektor Instytutu Ziemiannika w Koszalinie Edward Kapa, przewodniczący ZG Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej Tadeusz Halaś, sekretarz KW PZPR w Kielcach Józef Stasiński, dyrektor Instytutu Sadownictwa prof. Szczepan Pieniążek, członek KC, sekretarz CRZZ Helena Sroczynska, zastępca członka Biura Politycznego min. rolnictwa Kazimierz Barcikowski, członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Lublinie Piotr Karpiuk, zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW PZPR w Kłajmie Leon Klonica, prof. WSR w Krakowie Franciszek Kolbusz, min. przem. chemicznego Jerzy Olszewski, zastępca członka KC PZPR, red. nac. „Chłopskiej Drogi” Mieczysław Róg-Swiniak oraz wojewoda gdański Henryk Siłkowski.

ZABIERAJĄC GŁOS na zakończenie dyskusji, w której udział wzięło ogółem 30 działaczy, I sekretarz KC PZPR stwierdził, że zgo-

lone w toku obrad wnioski i propozycje pozwolą na wzbogacenie programu rozwoju gospodarki żywnościowej i całego naszego rolnictwa. Edward Gierk wyraził — w imieniu Komitetu Centralnego partii — słowa uznania i podzięk

(Dokończenie na str. 2)

Minister spraw zagranicznych Singapuru z wizytą w Polsce

WARSZAWA 24.10. PAP. Dziś przybywa z 4-dniową wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Singapuru Sinnathamby Rajaratnam.

Należy oczekiwać — pisze dziennikarz PAP — iż obecna druga już na przestrzeni ostatnich 8 lat wizyta min. S. Rajaratnama w Polsce stanie się kolejnym krokiem na drodze rozwoju stosunków pomiędzy obu krajami.

SINGAPUR — była kolonia brytyjska na Dalekim Wschodzie, wywalczyła sobie w 1959 r. niepodległość w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, a w 1963 przystąpiła do Federacji Malezji. W dwa lata później, w wyniku ostrego sprzeciwu wobec linii rozwojowej federacji, powołanej do życia w celu ochrony interesów zachodnich w Azji Południowo-Wschodniej — Singapur wystąpił z federacji, zachował z nią jednak więzy handlowe i militarne.

W końcu 1963 r. parlament singapurski uchwalił ustawę, mocą której król proklamowany został republika. Wtedy też Singapur stał się członkiem ONZ.

Wiadomości K dnia

MOSKWA. Oczekuje się, że przebywający w Moskwie od środy sekretarz stanu USA Henry Kissinger spotka się dziś z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem.

KAH. Prezydent Egiptu Anwar Sadat, przemawiając w środę na otwarciu sesji parlamentu oświadczył, że Egipt musi utrzymywać zbrojną gotowość do walki, dopóki ostateczny skrawek ziemi arabskiej nie zostanie wyzwolony spod okupacji izraelskiej. Prezydent powiedział, że Egipt udaje się na arabską konferencję na szczycie w pełni owej gotowości, ufną w przyszłość, dy-

spionując wieloma atutami, którymi są: wojskowe zwycięstwo w wojnie październikowej, stała rozbudowa egipskich sił zbrojnych, solidarność arabska oraz światowe uznanie narodowych praw Palestyńczyków. Wojna z Izraelem jeszcze się nie skończyła, oświadczył Sadat — Egipt nie zgodzi się na oddanie ani jednej pędzi ziemi na Synaju, na Wzgórzach Golan ani na zachodnim brzegu Jordanu.

MEKSYK. Sad wojskowy w Brasili skazał 13 osób na karę więzienia do 2,5 lat pod zarzutem przynależności do Brzytyjskiej Partii Komunistycznej.

Uchwalała XV Plenum KC PZPR

"KOMITEJ CENTRALNY PZPR, doceniając wielkie znaczenie gospodarki żywnościowej i rolnictwa dla dalszego rozwoju kraju i popierania warunków życia ludzi pracy, postanawia:

1. UZNAĆ programowy referat Biura Politycznego „O dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa” i przemówienie i sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka jako wytyczną działania partii.

2. ZALECIĆ klubowi PRL opracowanie długofalowego programu działania oraz zadość planu na lata 1976-80 w dziedzinie gospodarki żywnościowej i wniesienie ich pod obrady Sejmu PRL. W programie tym należy uwzględnić zadania w zakresie rozwoju odpowiednich badań naukowych.

3. ZALECIĆ Klubowi Poselskiemu PZPR, aby wspólnie z Klubem Poselskim ZSL wystąpił z inicjatywą rozpatrzenia przez Sejm rządowego programu oraz podjęcia w tej sprawie uchwały zgodnie z kierunkami ustalonymi na XV Plenum KC.

4. ZOBOWIĄZAĆ komitety wojewódzkie PZPR do zapewnienia opracowania wojewódzkich programów rozwoju gospodarki żywnościowej.

5. ZOBOWIĄZAĆ instancje, a w szczególności komitety gminne i organizacje partyjne działające na wsi oraz organizacje partyjne w przedsiębiorstwach i instytucjach obsługi rolnictwa, w przemyśle spożywczym i innych działach gospodarki narodowej pracujących dla potrzeb gospodarki żywnościowej, do rozwijania w oparciu o materiały XV Plenum KC PZPR szerokiej działalności politycznej i organizacyjnej, zapewniającej pełne wykonanie zadań wynikających z uchwalonego programu.

KOMITEJ CENTRALNY PZPR zwraca się do wszystkich członków PZPR, ZSL, SD i organizacji młodzieżowych, do bezpartyjnych — do wszystkich ludzi pracy o czynne poparcie programu partii wyłożonego i olbrzymią pracę, mającą na celu dalszą poprawę wyżywienia narodu i wzrost dobrobytu społeczeństwa”.

KOMITEJ CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Warszawa, październik 1974 r.

Zakończenie obrad XV Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

wania wszystkim działaczom partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, działaczom państwowym,

Posiedzenie Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

przemysłu i gospodarki komunalnej. Nowe prawo wodne zastąpi 4 dotychczasowe ustawy związane z tą dziedziną. Uwzględnią one również wymogi ochrony środowiska naturalnego. M. in. proponuje się podnieść do lat 5 górny próg kar pozbawienia wolności za zanieczyszczenie wód. Do dyskusji, jaka rozwinie się po sprawozdaniu komisji, zapisało się szereg problemów.

USTAWA trzecia dotyczy powołania OKRĘGOWYCH SĄDÓW PRACY I UBEZPIECZENIA SPOŁECZNYCH. Zakres ich jurysdykcji ma objąć całokształt spraw o roszczenia z pracowniczego i społecznego stosunku pracy oraz ubezpieczenia społecznego. Pierwszą instancją orzekającą będą komisje o charakterze społecznym, druga — przewidziane w projekcie ustawy wyodrębnione organa sądownicze. Ustawa ta wiąże się z przygotowaniem do wejścia w życie od nowego roku Kodeksu Pracy.

W Krakowie skradziono izotop promieniotwórczy

Z GABINETU fizycznego Zespołu Szkół Zawodowych w Krakowie skradziono izotop promieniotwórczy kobalt-60. Nieumiejętne obchodzenie się z izotopem może spowodować nieodwracalne uszkodzenia organizmu. Władze krakowskie zwraca się z apelem do osoby w której posiadaniu jest ów izotop, o jego niezwłoczny zwrot. Jednocześnie apeluje się do wszystkich którzy zetknęli się z izotopem o natychmiastowe zgłoszenie się do lekarza sekcji przeprowadzenia badań.

Osoby motacze udzielić informacji o miejscu znajdowania się izotopu proszone są o powiadomienie telefonicznie na numer 07 lub telefon zaufania nr 216-41, bądź najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej. (PAP)

bezpartyjnym aktywistom, ludziom nauki, którzy swą wiedzę i doświadczeniem wniesli cenny wkład w przygotowanie obecnego, czwórego w tym roku plenarnego posiedzenia KC PZPR oraz członkom zespołu, który przygotował materiały na XV Plenum KC PZPR.

PLENUM podjęło uchwałę. (Tekst uchwały zamieszczamy oddzielnie).

W TOKU OBRODZU i sekretarz KC PZPR Edward Gierka poinformował Komitet Centralny o aktualnych działaniach partii i państwa zmierzających do pogłębienia procesu międzynarodowego odprężenia i ucinienia go nieodwracalnym, w myśl jednolitej linii politycznej wspólnoty socjalistycznej.

Edward Gierka przedstawił również rezultaty swej niedawnej, oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

MATERIAŁY z Plenum KC PZPR zostaną opublikowane w specjalnym wydawnictwie przygotowanym przez „Książkę i Wiedzę”.

RUCH CHORZÓW — FENERBAHCE STAMBUL 2:1. Na zdjęciu: na bramkę Adila (z prawej) strzelał głośniecznie Zygmunta Maszczyk (z lewej).

CAP-Jakubowski-telefoto



SPORT — SPORT — SPORT

Dotkliwa porażka Gwardii Nikłe zwycięstwo Ruchu

GWARDIA — EINDHOVEN 1:5 (0:3)

TYLKO 7 tys. widzów przybyło na Stadion Wojska Polskiego na mecz Gwardii z holenderskim klubem PSV Eindhoven. Ci co zostali w domu niech żałują, bo choć Gwardia przegrała, polscy kibice nieprzekończeni zobaczą futbol na poziomie, jaki zaprezentowali Holendrzy. Już dawno nie było w naszym kraju — jeśli była kiedykolwiek — tak doskonałych drużyn klubowych. Zdaniem holenderskich dziennikarzy, PSV jest najlepszym aktualnie zespołem Holandii. Grającym nie korzeł niż słynny Ajax w najlepszych swych latach. Oni tu zaliczają potwierdzenie na boisku. Styl gry gości był zupełnie niepodobny do tego, który zwykliśmy oglądać na naszych stadionach. Słaba zmiana pozycji, niezwykle precyzyjne podania, bliskie przemieszczanie, mądre gra całą szerokością boiska — oto w naszym zespole skróty, co pokazał pilkarz Holandii. Atakowali oni i bronili się całą drużyną, toteż nie w każdym momencie mieli iluzjęną przewagę nad rywalami. Okaski wzbudziły przytępienie przeciwnika z jednej na drugą stronę polską podania z niewerwili i wspaniałą techniką gości.

GWARDIA nie miała w tym meczu nic do powiedzenia. Już po kilku minutach spotkania nie udało się walczyć, że Holendrzy ze złością i żądzą na drugą stronę polską podania z niewerwili i wspaniałą techniką gości.

Konto bramkowe otworzył w 15 min obrońca Deykers, który przy dość biernym postawie obrońców Gwardii, plaskim strzałem w duży róg nie dał szans Sikorskiemu. Moment później, było już 2:0. Lubie zakończył celny strzałem jedną akcję zapoczątkowaną rzutem rożnym, po której Edmundo idealnie wyłożył piłkę swemu koleśce. Nie uciechy jeszcze brawa sportowcy holenderskich kibiców, a van der Kerhof ładnym strzałem z linii pola karnego podwyższył rezultat na 3:0. W 60 min. van der Kuylen strzelił czwartą bramkę dla swojej drużyny. Piata uzyskał Dawidowski strzałem z bliska. Ostatecznie Gwardia przegrała 1:5. Gwardia nie miała w tym meczu nic do powiedzenia. Już po kilku minutach spotkania nie udało się walczyć, że Holendrzy ze złością i żądzą na drugą stronę polską podania z niewerwili i wspaniałą techniką gości.

W drużynie Gwardii — na te sławy — trudno kogoś wyróżnić.

RUCH — FENERBAHCE 2:1 (0:1)

PONAD 25 tys. widzów było na stadionie chorowskiego Ruchu świątecznym niedzielę, lecz niestety nieskuteczny gracz Polski w meczu z Fenerbahce Stambul. Wynik 2:1 w żadnym wypadku nie można nazwać wynikiem korzystnym dla chorowian. Z tego bowiem co pokazali goście wynika, że u siebie na boisku będą niezwykle groźnym wyciągającym przeciwników. Kto wie jak potoczyłyby się losy meczu gdyby nie fatalna dyspozycja strzelecka naszego zespołu chorowskiego Chojnackiego, który w 19 minucie, a następnie w minutę później znajdując się w doskonałym wypracowaniu przez kolegów sytuacjach, sam na sam z bramkarzem tureckim, w pierwszym wypadku przebiegł, a w drugim pozwolił sobie odebrać piłkę przez nadbiegającego obrońcę gości. Podobnych sytuacji mieli gospodarze w pierwszej połowie bardzo wiele. Niepowodzenia strzeckie chorowian spowodowały, że w szeregi ich drużyny wkroczyła zbytnia nerwowość, która skwapliwie wykorzystali prowadzenie rozgrywać piłkę i zwalniając grę w środku pola. W 38 minucie, niespodziewanie dla wszystkich, Turcy uzyskali prowadzenie strzału obrońcy Niyaziego, którego nie potrafili upilnować obrońcy zespołu polskiego.

PO PRZERWIE, kiedy na boisko zamiał Chojnackiego wszedł Wira, przewaga Ruchu uwidoczniła się zdobywcą wyrównującą bramki

przez Kopicę, już w 46 minucie. W 17 minut później szybki rajd Marxa po skrzydle i jego dośrodkowanie, na drugą bramkę zamienił głowką Benigier. Od tego momentu „niebiescy” nie schodzili właściwie z polowy drużyny tureckiej. Podobnie jednak jak i w pierwszej połowie nie dopisywali nie w szeregu w sytuacjach strzeleckich. Świetnie także spisywali się bramkarz gości, który kilkakrotnie uchronił swój zespół przed utratą pewnej zdawałoby się bramki.

PKME

Ruch — Fenerbahce	2:1 (0:1)
Bayern — Magdeburg	3:2 (0:2)
Feyenoord — Barcelona	0:0
Hajduk — SV Eltenne	4:1 (1:1)
Rapid W. — Alvidaberg	0:3 (0:1)
Ujpest — Leeds Utd.	1:2 (1:2)
Cork Celtic — Ararat	1:2 (0:1)

PZP

Gwardia — Eindhoven	1:5 (0:3)
Liverpool — Ferencvaros	1:1 (1:0)
Zeiss Jena — Benfica	1:1 (0:1)
Avenir — Crvena Zvezda	1:5 (0:3)
Malmoe — Slask	3:1 (1:1)
Dundee — Bursaspor	0:0

PUEFA

Dynamo D. — Dynamo M.	1:0 (1:0)
Partizan B. — Partadown	5:0 (2:0)
Hamburger SV — Sileagul	8:0 (2:0)
Rapid W. — Velez	1:1 (0:0)
Borussia M. — Olimpie L.	1:0 (1:0)
Dinamo B. — FC Koeln	1:0 (0:1)
Raba Gyoe — Fortuna D.	2:0 (1:0)

(Dokończenie ze str. 1)

ciędzeniem stanowiska całej postępowej opinii publicznej na świecie — przekonał polityków, sekcję i działaczy sportowców.

Za kandydaturą stolicy ZSRR wyprzedzaliśmy się wielokrotnie. Znamy i praktycznie możliwości przekształcenia się organizacji sportowych możliwościach Moskwy, napatych ogromna koincydencja tej misiekan- gnie i pełnego sukcesu w organizacji XXII Letnich Igrzysk Olimpijskich.

Składając w imieniu władz polskiego sportu serdeczne gratulacje kierownikowi sportu radzieckiego, przewodniczącemu przygotowawczemu komitetu olimpijskiego „Moskwa Pawłuszki”, wlad- dzom Moskwy wszystkim organizacjom i działaczom radzieckim, życzymy im jak największego osiągnięcia i pełnego sukcesu w organizacji XXII Letnich Igrzysk Olimpijskich.

STOLICA ZSRR ma 7,4 mln mieszkańców i zajmuje powierzchnię 886,5 km kw. Położona 110 m n.p.m. rozciąga się na przestrzeni 35 km z zachodu na wschód i 40 km z północy na południe.

Zaproponowany termin Igrzysk 10-24 sierpnia przypada na okres, kiedy nie ma już upałów, ale dni są jeszcze słoneczne. Sierpień to najlepszy statystycznie miesiąc. Moskwa łącząc w sobie 68 dni letnich. W ciągu roku odwiedza ją ponad 2,5 mln osób. Dziennie „porcja” turystów zagranicznych kładzie 15 tys. Do ich dyspozycji jest 25 hoteli, a w największym „Rosji” może zamieszkać jednorazowo 5 tys. osób. Jest to Moskwa 60 tysięcy 28 teatrów, bardzo liczne sale koncertowe z tak atrakcyjnymi występami jak m. in. zespołu „Mojżesz i Richter”, „Bieriozki”, Bieży i Trejtkowa, Suetianowa i Kondrasina.

MOSKWA posiada 69 stadionów, 230 sal gimnastycznych, 26 basenów pływackich, 110 boisk piłkarskich. Główna arena centralnego stadionu im. Lenina na Łuznickach ma 162 tys. widzów. Olimpijska wioska, obliczona na przyjęcie 15 tys. osób, powstanie w leśnej części Parku Znamajewskiego. Jednego z najbar- dziej malowniczych rejonów Moskwy. Będzie tam kompleksy wyposażone (około 2-osobowe) z oddzielnymi sektorami dla kobiet i mężczyzn, a także pawilony usługowe oraz urządzenia typocynki i rekreacji.

W ZSRR działają studia emitujące 131 programów. Wszystkie będą

PKP Oddział Drogowy w Szczecinie

informuje,

że w związku z ciągią wy- mianą nawierzchni, prze- jazd kolejowy w km 11,03 skrzyżowanie z drogą Ka- miń Pom. — Szczecin

zostaje całkowicie

ZAMKNIĘTY

w dniu 25 października br. od godz. 8-16.

Objazd do Szczecina przez Kamiń Pomorski — Jar- szewo. 4689-K

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Nimfa” z Finlandii z celulozą
m/s „Odra” z Norwegii w białasie
m/s „Deblin” z Dublina. Antwerpi z drobnicą.
m/s „Estrowski” z Danii w białasie
m/s „Soldek” z Danii w białasie
m/s „Kleice” z Danii w białasie
m/s „Piotrków Trybunalski” z Danii w białasie
STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Radow” do Afryki Zach. na Wyspy Kanaryjskie. do Tenu i Lagos z drobnicą.
m/s „Skierka” do Londynu z drobnicą
m/s „Busko-Zdrój” do Manchester z drobnicą.
m/s „Andrzej Borowy” z Koblubego do Szwecji z płytami kłisowymi.
m/s „Starachowice” do Belgii z węglem.
m/s „Malbork” do Danii z węglem.
m/s „Piotrków Trybunalski” do Danii z węglem

W PORCIE:

WCZORAJ wieczorem wla- dzono ponownie do eksploata- cji, po dwutygodniowej przerwie spowodowanej modernizacją, maszynę Ciężarówka bazę węglową „S-2” w Swinou- ściu.

Pogoda nonrawiała się, co utrudniało korzystanie na efek- ty pracy szcześcińskich portow- ców. Wczoraj przeładowano o- colem 25 514 ton towarów, w tym 23 856 t węgla, 10 754 t rudy, 16 645 t fosforowców i apa- ratów.

Moskwa 1980

wykorzystane do pokazania Igrzysk. Już dziś na głównych arenach sportowych są stacjonarne urządzenia do transmisji telewizyjnych. Po- większa się także sieć stacji na- ziemnych łączności kosmicznej. Radziecki system łączności kosmicz- nej pracujący na międzynarodowy zakres częstotliwości co oznacza, że w ZSRR istnieją warunki do prze- kazania transmisji z olimpiady w dowolnym czasie i na każdą od- ległość.

Kolejne zwycięstwo siatkarzy w Meksyku

KOLEJNE zwycięstwo odnieśli polscy siatkarze na mistrzostwach świata w Meksyku. W drugim meczu finałowym Polacy wygrali z CSRS 3:2 (13:15, 14:16, 15:10, 15:10, 15:15) i w dalszym ciągu grają w mistrzostwach bez porażki. Polskie siatkarze w finale „B” zwyciężyli reprezentację Meksyku 3:2 (13:12, 13:15, 14:16, 15:13, 15:10).

W „Meratroniku”

Mini-komputer usprawni pracę

BLISKO 1 mln zł kosztował mini- komputer „Mera 303” i czeskie towa- rzyszysze mu tzw. urządzenie pery- feryjne, które zakupił ostatnio Zjednoczone Zakłady Aparatury Pomiarowej „Meratronik” — ale dzie- ki tej inwestycji znacznie uspra- wiało prace służby administracji przedsiębiorstwa. Przewiduje się, że urządzenia te znajdą zastosowanie w innych przedsiębiorstwach państw- owych i w dalszej kolejności materiałowej. (mw)

Z procesu Z. Marchwickiego

KATOWICE PAP 23 bm. w Sa- dzie Wojewódzkim w Katowicach wznowiony został proces przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskar- żonemu o dokonanie 14 zabójstw kobiet i usiłowanie popełnienia 6 mordów. W sprawie tej oddo- wiada także 5 współoskarżonych. W dalszym ciągu wyjaśnienia składał Jan Marchwicki — brat Zdzisława, którego w akcie oskar- żenia, oprócz szeregu innych czyn- nów przestecznych, zarzuca się głównie nakłanianie do dwóch za- bójstw. Oskarżony przedstawiał prze- bieg swojej pracy zawodowej oraz przyczyny zwolnienia go z ostat- niego miejsca zatrudnienia. Podat- kując szereg swojej choroby, po- złamaniu nogi w listopadzie 1969 ro- ku. Usiłował on przekonać zespół sądu, iż 4 marca 1970 r. nie mógł być w pobliżu miejsca zbrodni, po- nieważ nie pozwalała mu na to je- go choroba. Z dokumentów doty- czących przebiegu leczenia, jak również z wyjaśnień oskarżonych Józefa Klimczaka i Zdzisława Flaka na sali sądowej zeznał, że z zeznań zło- żonych przez świadków podczas po- stopowania przygotowawczego wy- nika, iż oskarżeni Józef J. i Jan M. Marchwicki oskarżeni o zabójstwo w o- okresie poprzedzającym dokonanie zabójstwa mogli już chodzić i wi- dziano go noza domem. Dziś dalszy ciąg procesu.

30 LAT TEMU NA FRONCIE WŁOSKIM

POLACY Z „WIZYTĄ” W DOMU MUSSOLINIEGO

JUŻ w pierwszych dniach października 1944 roku wszystkie wojska 2 Korpusu znalazły się znowu w ruchu. Tym razem oddalały się od Adriatyku na północny zachód, w stronę Apeninu Emilijskiego.

Zadaniem korpusu była teraz osłona zachodniego skrzydła 8 armii, której następnym celem miała być Bolonia lub Rawenna. Swoją odcinek obejmowali

Polacy od 11 października, uderzyli zaś 17 października siłami 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Zjawienie się Polaków na tym obszarze całkowicie zaskoczyło Niemców.

KROK ZA KROKIEM...

NACIERAJĄCY mieli przed sobą trudny szlak prowadzący górkami przełęczami i cieśninami. Wypadło przebiegać się krok za krokiem poprzez łatwe do obrony przeszkody terenowe. Wąski pas operacji, przeważnie szerokości wąwozu lub otwierającej się doliny, pozwalał na działanie tylko małymi zgrupowaniami.

„NEWSPOLMIERNIE wielka ilość min — zanczołwał ówczesny korespondent wojenny Witold Szyfer — pojedynczych powiazanych półminowych, nakłada na kompanie saperów ogrom pracy w jakiejś trudnej sytuacji bitewnej. Porozrywana droga, brak przejść niezbędnych i usuwanie przeszkód podnosi wysiłek saperów do heroicznego zmagania się z warunkami. Ogładsimy niepodobnych do ludzi, wysmarowanych błotem po uszy żołnierzy, pracujących całym dołami nad stworzeniem prowizorycznych możliwości posuwania się. Chłana deszczowa i przejmujący żab uzupełniały ten pełen poświęcenia wkład, to zrozumienie konieczności oddania wszelkich sił dla osiągnięcia wywołanego celu. Już w pierwszym etapie działań, widziało się sznury młotów, niosących zaopatrzenie w chmury i mgłę niebotycznych gór”.

„POLSKA NIE JEST ZLIKWIDOWANA...”

ZDOBYWSZY od razu miejscowości Santa Sofia i Galeata, oddziały polskie zapanowały 26 października nad ważnymi w kompleksie obrony górami Monte Misebello i Monte Colombo. Następnego dnia strzelcy z 18 batalionu zajęli Dapajopo. „Święte” miejsce fascyzmu włoskiego. W miejscowości tej urodził się Mussolini i w jego domu rodzinnym urządzone było muzeum. Po wrześniu 1939 roku Mussolini odwiedził niefrasobliwie, że „Polonia e liquidata”. Teraz dowódca polskiego batalionu zapisał po włosku w księdze pamiątkowej domu: „Polska nie jest zlikwidowana, skoro tu jesteśmy”. Po czym „święte” miejsce przeznaczono na kwatery wart wyrzucając na śmietnik pamiątkowe akcesoria.

Olgierd TERLECKI

Trąbienie na rekord

JAZZMAN-AMATOR z Minneapolis (USA) ustanowił nowy rekord: **przez 218 godzin, w ciągu czterech dni, trąbił niemal bez przerwy**. Niestety, nie mógł przyjąć ani gratulacji, ani laurów: wyczerpanego musiano odwieźć do szpitala.



ARABSCY MINISTROWIE OBRADUJĄ W RABACIE

Konferencja przygotowawcza Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Liży Arabskiej z udziałem 20 delegacji państwowych i reprezentacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny kontynuowała 23 bm. obrady, ustalając tezy polityczne, gospodarcze i wojskowe dla zarysowanego się 26 bm spotkania na szczycie przywódców krajów arabskich. Po ubocznym otwarciu konferencji obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

PREMIER PAKISTANU PRZYBYWA DO ZSR

Na zaproszenie rządu radzieckiego dziś przybywa do Moskwy premier Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto. Dziennik „Pravda” pisze dziś, że jego wizyta przyczyni się do dalszego rozwoju przyjaźnielskich stosunków między Związkiem Radzieckim i Pakistanem.

KOMUNIKAT AGENCJI TASS

Agencja TASS została upoważniona do zakomunikowania, że w związku z nomyślnym zakończeniem prób z rakietami nośnymi, rejon Oceanu Spokojnego, w promieniu 130 mil morskich od punktu, którego współrzędne wynoszą 34 stopnie 49 minut szerokości północnej i 177 stopni 14 minut długości zachodniej, test od 23 października br. wolno dla żeglugi powietrznej i morskiej.



W Monachium

Miejskie przedsiębiorstwo usług erotycznych

PROSTYTUCJA występuje na Zachodzie w coraz bardziej masowej skali i staje się problemem trudnym do opanowania. Równolegle w budżetach ciężko zadłużonych miast wzrastają związane z tym zjawiskiem wydatki na bezpieczeństwo publiczne i ochronę sanitarną. Jako jedno z pierwszych miast zachodnioeuropejskich, Monachium postanowiło usankcjonować niechlubny proceder sprzedawania miłości, a ponadto ograniczyć w niemających zyskach jakie normalnie wpływa do kieszeni alfonsov i pań prowadzących „pensjonaty”. Dyskusja nad projektem ustanowienia komunalnych domów publicznych toczyła się od początku roku, aż wreszcie przeciwnicy tej inicjatywy przekazali sporną kwestię do rozstrzygnięcia bawarskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. I oto w tych dniach, wbrew wszelkim oczekiwaniom, szacowny resort zaopiniował propozycję: wyczerpanego musiano odwieźć do szpitala.

na rękę w realizacji. Obecnie eksperci przystąpili do badania rozlicznych problemów związanych z powołaniem i funkcjonowaniem nowego przedsiębiorstwa pod firmą „Miejskie Zakłady Usług Erotycznych”. Trzeba będzie bowiem uregulować m. in. sprawę kart mieszkaniowych i przydziału do jakiegoś cechu, regulaminu służbowego, przynależności związkowej, świadczeń socjalnych — włącznie rent i emerytur, norm wydajności, zasad podziału zysku, zakresu usług itd. itp. W związku z tymi zaawansowanymi już pracami, radni postanowili utrzymać — aż do przejęcia przez magistrat — działalność prywatnego i półoficjalnego, najpopularniejszego w Monachium domu publicznego na ul. Verdigo, tuż przy parafialnym przedszkolu. Zdaniem radnych, nasiedztwo nie grozi przedszkolakom deprawacją, a to zarówno z uwagi na ich niewinny wiek dziecięcy, jak i na pieczołowite wychowanie.

PRZEBYWAJĄCA na francuskiej Riwierze, słynna piosenkarzka Josephine Baker, wystąpiła ostatnio w nowym programie pt. „Dwa namiętności Josephine”, z którym odwiedzi także Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. (CAF—Europa Press)

3 gwiazdy na metr podłogi...

BOHATERKA filmu „Kabaret” Liza Minelli, rozwiodszy się z australijskim kompozytorem Peterem Allenem, wyszła ponownie za mąż — jak informowaliśmy — za amerykańskiego producenta filmowego Jacka Haleya-Juniora. Dziś nieco szczegółów dotyczących samej ceremonii ślubnej. Po skromnej uroczystości w kościele prezbiterialnym w Santa Barbara, podczas której panna młoda ubrana była w perłowy kostium z maleńkim bukietem, odbyło się przyjęcie w domu rodziców pana młodego, w Beverly Hills. Tam Liza wystąpiła w ciemnej sukni z odkrytymi plecami. Wśród gości byli Shirley Mac Laine, Raquel Welch, supergwiazda rocka Alice Cooper, Sammy Davis jr., Liz Taylor, był też Fred Astaire, Rock Hudson, Gene Kelly i Rita Hayworth. Zdaniem prasy — na ten jeden dzień Hollywood odżyło blask dawnych lat, gdy na jeden metr kwadratowy podłogi podczas przyjęcia przychodziła średnia 3 gwiazdy. Małżonkowie musieli przetrzymać z podróży poślubnej, bowiem panna młoda zaraz po przyjęciu wyjechała do Londynu gdzie kreśli film według powieści Mauricia Druona „La contessa”. Reżyserem jest „najmilszy reżyser”, Liza, jej ojciec — Vincente Minelli.

Synod uchwalił deklarację praw człowieka

RZYM PAP. Korespondent PAP Waldemar Kojanowski. Synod biskupów, obradujący w Rzymie od 26 września, uchwalił 23 bm. dokument na temat praw człowieka i polski biskup, który nie był przedtem poddany pod dyskusję, został niepodzielnie przedstawiony synodowi również w imieniu papieża. W dokumencie wszyscy uczestnicy Synodu, nie wyłączała papieża, zwracają się z apelem „do Kościoła i świata, a przede wszystkim do tych, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska, o poszanowanie praw człowieka i o pojednanie”. Dokument podkreśla, że wszyscy ludzie są sobie równi, zaś w czasach, w których żyjemy, Kościół uzyskał największą świadomość tej prawdy”. Dokument stwierdza dalej, że „Kościół pragnie w czasach współczesnych spełniać rolę czynnika pojednania między narodami” oraz wyraża wszystkim do stałego czuwania nad tym, aby istniejący porządek społeczny odpowiadał wymogom sprawiedliwości. Delegaci hierarchii kościelnej wraz z papieżem potępił też międzynarodowe koncerny oraz fakt, że nastąpiła koncentracja władzy ekonomicznej w ich rękach. Synod potępił też rasizm oraz wojnę.

Didepil — lek rewelacyjny

DR DYMTR DOJCZINOW jest człowiekiem, o którym nie tylko w Bułgarii mówi się i pisze i którego nazwisko odnotuje prawdopodobnie historia światowej medycyny. Wiadomość o dziele sofijskiego lekarza przekazuje w przekonaniu, że jest to wiadomość doniosła, w pierwszym rzędzie dla ludzi dotkniętych nieszczęściem padaczką.

MEDYCYNĄ nie dysponuje w walce z epilepsją środkami wystarczająco radykalnymi. Te, które się obecnie stosuje zwykle nie dają oczekiwanych wyników, zaś aplikowane przez dłuższy okres mają działanie toksyczne dla organizmu.

Dr Dojczinow kieruje kliniką neurologiczną sofijskiego szpitala okręgowego, gdzie przez 12 lat prowadził badania nad leczeniem epilepsji. O wynikach jego poszukiwań mówi się dziś: wielki sukces. Wynaleziony przez Dojczinowa lek nazwany didepilem jest pierwszym oryginalnym środkiem bułgarskim przeciw epilepsji. Czy pierwszym radykalnym lekiem światowym? Trudno jeszcze na to

pytanie odpowiedzieć. Już dziś produkuje go zjednoczenie „Farmachim” i lek bywa już ponoc osiągalny w aptekach. Jaka jest jego krótka historia i najważniejsze — jaki jest w działaniu?

ZANIM środek uzyskał dzisiejsze rozgłos — przez kilka lat wypróbowywano go w sofijskim szpitalu imienia Raczko Angelowa. Opatentowany i zaliczony do rzędu wynalazków uzyskał następnie ochronę patentową w USA, Anglii, Francji, RFN i innych krajach. W 1973 roku prezentowany lek Dojczinowa na dwóch światowych kongresach poświęconych neurologii w Marsylii i Barcelonie. Wzbudził tam duże zainteresowanie. Pewnie ilości di-

rezultaty stosowania didepilu i że... blagaja o dalsze przesyłki leku. Wreszcie w lipcu br. odezwał się w sprawie didepilu prof. Gasto, główny ekspert do spraw epilepsji przy Światowej Organizacji Zdrowia i rektor uniwersytetu w Marsylii. Zaprasza on twórcę preparatu do wspólnego eksperymentowania w kierowanym przezeń ośrodku klinicznej neurofizjologii w Marsylii.

TYLE AUTORYTETY. Nie mniej ważne są setki sygnałów nadchodzących do Dojczinowa. Są to listy dziękczynne donoszące o powodzeniu leczenia didepilem. Na przykład pewien mieszkaniec Pernika, którego dwa, trzy razy w tygodniu nawiedzały ciężkie ataki, pisze, że objawy te ustąpiły całkowicie i cieszy się świetnym samopoczuciem.

O didepile pisze tu cała prasa. Dzienniki „Rabotniczsko Delo” postulują utworzenie specjalnej bazy szpitalnej, z wyspecjalizowaną kadrami i zapleczem naukowym, w której można by leczyć didepilem chorych z kraju i z zagranicy.

(Interpress)

Powodzie w Czechosłowacji i na Węgrzech

PRAGA PAP. Trwające od kilku dni ulewne deszcze na terenie CSRS spowodowały groźną sytuację powodziową, zwłaszcza w rejonach, z nabywających informacji wynika, że żywioł wodny wyrządził największe szkody w województwach wschodniopolskich i środkowosłowackich.

Sytuacja powodziowa w woj. wschodniopolskim jest poważna, bowiem poziom wód w rzekach nadal wzrasta. Dzięki ofiarności miejscowej społeczności i pomocy wojska, miasta i wieś są zasyfowane w wodę i potrzebne artykuły. Jak dotąd nie zanotowano ofiar w ludziach.

Natomiast opady śniegu skomplikowały komunikację drogową w północnych Czechach, zwłaszcza w rejonach Liberec i Jablonec.

BUDAPEST PAP. Północno-zachodnia część Węgier nawiedziła powódź. Padające od dłuższego czasu deszcze spowodowały gwałtowne podniesienie poziomu wody w wielu rzekach, wystąpienie z brzozyw niektórych z nich. Nalobardzi ucięrała ludność w okręgu Borsod. Ewakuowano tam mieszkańców zagrożonych terenów.

Szansa dla chorych na epilepsję?

(Korespondencja z Bułgarii)

Relaks na wodzie

Kajakarze powrócili z MŚ

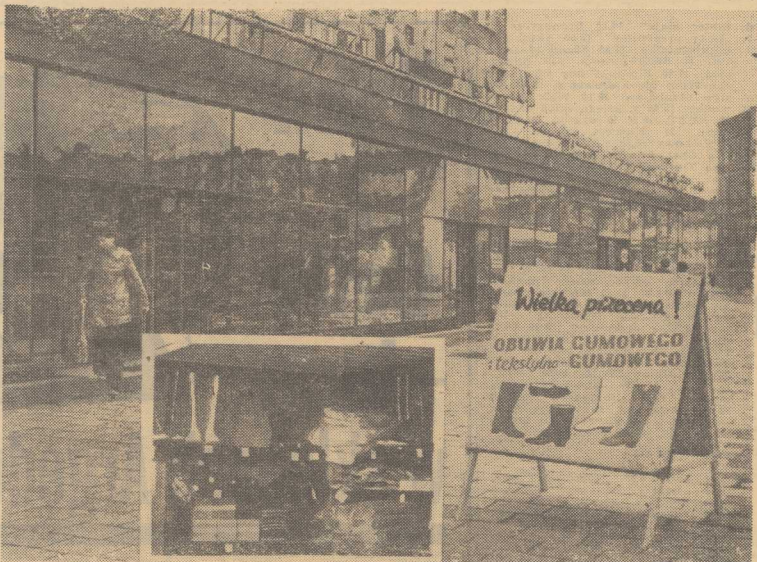
J. GRAŻEWICZ

Sekcja Zapasów WFS ogłasza zapisy na kurs sędziów tej dyscypliny sportu. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w siedzibie sekcji przy ul. Tkackiej 55, pok. 22 w godz. 8-15, tel. 440-73.

PIERWSZE koncepcje już się zrodziły i weszły nawet we wstępny etap realizacji. Mamy tu na myśli działania związane z turystycznym zagospodarowaniem rzeki Drawy oraz cykl „ogólnopolskich spływów kajakowych wodami rzek szczyńskich”. Stanowią one będącą jedną całość. Zmieniać się będą tylko ich uczestnicy, dysponujący w różnych okresach czasem wolnym. Swoją współzależność zadeklarowały oddziały PTK z Szczecina, Stargardu i Świnoujścia oraz oddziały zakładowe ze Słoczni i m. Warskiego i Elektryczności w Grzeczynie. W tym także komisyj organizowanych w sobotnio-niedzielnich imprez np. „Kajakami w nieznane”. Spływy te nie wyczerpują oczywiście zapotrzebowania na to formę wypoczynku, która nadal czeka na nadanie jej odpowiedniej rangi. Pierwszy krok został zrobiony. Czekamy na następne.

...żół, nie zdołaywa zioła. Pływ-
 awy pracuła w cieniu lekkostatetów.
 ...nukary, zasopników, bokserów, a-
 ...akutary, ciezarów, inyety, ty-
 ...kularyży, dyscyplin. Pracuła
 ...parcie i wytwale. Może właśnie
 w Szczecinie wyrósł zawodnicza
 ...czy zawodnik na miare europe-
 ...Nikt nie urodził się olimpi-
 ...czykiem a mistrzostwo sportowe
 ...zdołaywa się w twardeł, uporczy-
 ...woty pracy. A taka właśnie droga
 ...pracy, pływacz, wioślarz, tenisista,
 ...wólmy im pracowac i cierpliwie
 ...czekamy na rezultaty.

TADEUSZ REK



Coś z życia

PRZED sklepem „Chemio” (przy zbiegu ul. Świerzeckiego i al. Wyzwolenia) stoi plansza z napisem: „Wielka przecena obuwia gumowego i tekstylnego-gumowego”. Ale, niestety, w tym przypadku — przecena jest „wielka” tylko na papierze. Jeśli już bowiem zajrzeć do sklepu, to na półkach znajduje się jedynie kilka par kaloszy i to tylko w rozmiarze „2”.

Dlaczego? Jak się dowiedzieliśmy od kierowniczki sklepu Marii Ciesielskiej, płacówka ta nie będzie już zajmować się sprzedażą obuwia gumowego. Aby jak najszybciej pozbyć się zapasów... wówczas kiedy w magazynie znajdują się już resztki tego obuwia. W tej sytuacji eksponowana plansza zakrawa na... kpiny z klienta.

Fot.: Z. Jodkowski

Lekarze-specjaliści z „Medicusa” bezpłatnie dyżurują

WZOREM personelu lekarskiego ze szpitala dziecięcego, który w ub. tygodniu pracował społecznie w ramach tzw. białej niedzieli, lekarze-specjaliści zresztami w szczecińskiej spółdzielni „Medicus” postanowili pełnić bezpłatny dyżur w najbliższą niedzielę, 27 bm, od godz. 9 do 15. Na badania w gabinetach spółdzielni przy al. Zwycięstwa zgłosić się mogą w tym terminie emeryci i renciści. Czynne będą również laboratoria spółdzielni, gdzie przeprowadzać się będzie bezpłatne analizy zlecone przez lekarzy „Medicusa”.

Nie będzie to jedyny tego rodzaju czyn społeczny specjalistów z lekarskiej spółdzielni. Kolejne ich bezpłatne dyżury odbędą się w tych samych godzinach w niedzielę 10 listopada.

Podwójna kara

CZASEM tak się składa, że inkasent wystawiający rachunek za zużycie energii elektrycznej i raz nie zastanie kasy w domu. Ludzie bowiem lubią wyjechać na urlop lub wychodzić do miasta... Można wówczas, rzecz jasna, uregulować należność przekazem pocztowym i wówczas wszystko jest w porządku. Czasem — a i to się przecież może zdarzyć — ktoś z zapomnianą energią elektryczną przeznacza siedmiodniowy termin i powinien zapłacić niewielką zresztą karę.

Wtedy dopiero zaczyna się kłopot. Trzeba bowiem udać się oświadczyć do Zakładu Energetycznego przy ul. Malczewskiego, gdzie kasa czynna jest jedynie w godzinach od 9 rano do 13.30 po południu (jest to pora, gdy większość z nas powinna znajdować się w pracy), a raz w tygodniu, w poniedziałki — do godziny 17. W praktyce zatem każdy „zapomniany” rachunek jest podwójnie. Raz — bo opłaca grzywnę, drugi raz zaś w ten sposób, że musi się zwinąć z pracy, by uregulować rachunek. Jakikolwiek komentarz wydaje się zbędny.

Gdy kaloryfery zimne

Administracja chowa głowę w piasek

KILKUTYGODNIOWE kłopoty mieszkańców budynków przy ul. ul. Malopolskiej, Szerbocowej i Jarowita, z powodu nieczynnego centralnego ogrzewania, przeszły już do historii. „Instal” zakończył opóźnione prace, MPGC uporało się z rozruchem instalacji ogrzewczych. Swoje krytyczne stanowisko w powyższej sprawie wyrażaliśmy już na łamach gazety. Dziś chcemy poświęcić parę słów nieco innemu aspektowi tej samej sprawy: stanowisku administracji wymienionych budynków, a ściślej mówiąc — braku jakiegokolwiek stanowiska.

Wielokrotnie, przy rozmaitych okazjach przypominamy się że za

nałzyte funkcjonowanie w budynku wszelkich instalacji (a więc: ogrzewczych, wodociagowych, gazowych, elektrycznych itd.) przed lokatorami odpowiada administracja, czyli ADM, lub zarząd spółdzielni mieszkaniowej. One też mają obowiązek — w przypadku gdy któryś z wymienionych systemów zacznie swankować — wszelkimi możliwymi sposobami przywrócić lokatorom z pomocą.

Mówi się o tym od dawna. I co? I nic.

BUDOWNICZOWIE rurociągu opóźnili prace, MPGC zbyt wcześnie rozbrajało urządzenia kotłowni — stało się! Lokatorzy nie ogrzewanych budynków czuli się jednak znacząco lepiej (przez) zrozumiałby „obiektywne przyczyny”, jakie do takiego zaniedbania doprowadziły, gdyby administracja wykazała choć trochę zainteresowania ich sytuacją i zaproponowała tymczasowe wyjście z sytuacji.

TYMCZASEM... lokatorzy nadal w podobnych przypadkach pozostawiali samych siebie. Administracja budynków całkowicie „zapominając” np. o istnieniu tak prostego wyjścia z sytuacji, jak zaproponowanie ogrzewania mieszkania piecykami elektrycznymi z jednoczesnym zagwarantowaniem zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów. Mało tego, w przypadku gdy lokator zwraca się do administracji z pytaniem o termin rozpoczęcia ogrzewania budynku, prawie zawsze odsyła się go do... MPGC lub wykonawcy opóźnionych prac przy

ZE SZCZECIŃSKIEJ ESTRADY

Węgierski beat

KARIERE rozpoczęli, jak większość zespołów muzycznych — w klubie młodzieżowym i kto wie, jak daleko poczytali się ich losy, gdyby nie przyjazd. W roku 1968 usłyszał ich manager grupy Spen-

cera Davis i zaprosił na tournée do Wielkiej Brytanii. Dwumiesięczne koncertowanie na Wyspach zakończyło się podpisaniem kontraktu z wytwórnią płyt „Decca”. Później były koncerty w wielu krajach Europy i w Japonii. Ich płyty, wydane obecnie wielkimi nakładami, zdobyły wiele nagród. Wśród nich: „Bellaphone” na ostatnich targach MIDEM zaprezentowała drugi album tej grupy w wersji kwadrofonicznej.

Oczywiście, mowa o węgierskim zespole „OMEGA”, który oprócz nienagannego sondażowego i najlepszych w krajach socjalistycznych, przejechał wreszcie do Szczecina i wystąpił obecnie w Teatrze Rozrywki „Discorama”.

Młodzi Węgrzy prezentują tam własną muzykę, choć często opartą na znakomitych wzorach. Ich koncert — to popis przede wszystkim instrumentalistów i solidna porcja muzyki, zwanej hard rockiem. Muzycy, nieco ekscentryczni, jakkolwiek tylko w ubiorze na estradzie, prezentują rzemiosło na europejskim poziomie. Przedstawiają mały show na każdym koncercie zresztą inny. Jest tam i granie na gitarze basowej, „granie” ustami na perkusji i inco. Zaczyna... walki średniowiecznych rycerzy. Zwiastują to ostatnie znakomicie wystrój i mikający światło stroboskopu.

„Omega” — to nie tylko dobra muzyka, ale i współczesna technika. Dźwięk perkusji przenoszony jest przez 3 mikrofony, całą salę nagłaśnia aparatura stereofoniczna. Benko Laszlo obsługuje „bo trudno powiedzieć — gra organy, elektryczne pianino i syntetyzator dźwięków mozaiki”.

Koncert „Omegi” rozpoczął nowy cykl w Teatrze Rozrywki „Discorama”. Nazwano go „Muzyka młodych”, a w najbliższym czasie mamy usłyszeć i zobaczyć trio Józsefa Skrzeka — „SBB” Niemena i grupę Michala Urbaniaka. To w przyszłości, bo na razie występuje „Omega” (przedłużająca swój pobyt o koncerty w Zamku i auli Akademii Rolniczej).

J. JASEK

PS. „Omega” występuje w składzie: Kóbor János — śpiew, Benko Laszlo — perkusja, moog, melotron, Molnar Gyorgy — gitara, Mihaly Tamas — gitara basowa.

Komunikaty MO

9 PAŹDZIERNIKA br. na ul. Władysława IV, tuż przy bramie wjazdowej ZPS, przy ul. Krasnowojskiej, 1, na 2. piętrze, w samochodzie osobowym marki „Wartburg” — taxi. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Szczecinie, ul. Kaszubska 35, pok. 10, tel. 307-344.

9 PAŹDZIERNIKA br. o godz. 1.05 na al. Jedności Narodowej (obok fontanny) samochód osobowy marki „Syrena” nr rej. MS 4312 należał do znanego samochodu „Fiat” i „Syrena”, a po wypadku odjechał z miejsca zdarzenia. Świadkowie powyższego Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego KM MO proszeni o zgłoszenie się (adres powyżej).

Młodzież — kultura — wolny czas

„Impulsy UKF” zapraszają

„NIE GROZI NAM JESIENNA NUDA” — takie hasło przewijać się będzie w ciągu najbliższych tygodni przez szczecińskie audyole radiowe „Impulsy UKF”. Ich tematem będzie sposób spędzania wolnego czasu przez młodzież. Ciekawe inicjatywy klubowe, imprezy w harcówkach, zalecenia w oświatowych świetlicach i w szkolnych kołach zainteres-

sowań — wszystkie atrakcyjne formy spotkań, o których organizatorzy poinformują redakcję młodzieżową PR lub „Kurier”. Prezentowane będą na antenie „Impulsy UKF” propozycje współzawodniczo-pomysłowe, za najciekawsze przyznawany będzie Order Impulsów” oraz nagrody.

W tej audycji prowadzona będzie także LISTA PRZEBÓJÓW. Redakcja radiowa układać ją będzie zgodnie z życzeniami młodzieży. Melodie i piosenki, które wejdą na listę, nadawane będą w „Impulsach UKF” począwszy od 3 listopada w każdą niedzielę. Początek audycji — godz. 13.30.

Przed spotkaniem na antenie oczekujemy zgłoszeń pod adresem: Polskie Radio — 70-410 Szczecin, ul. Niedźwiedzia 2 lub „Kurier Szczeciński” — Szczecin, pl. Roldu Praskiego 8, z dopiskiem na kopercie „Impulsy UKF”. (JH)

Wodą z Odry można napełnić wysychające jeziora

Czas na działanie

dyplomowej wysnuł również student Politechniki Szczecińskiej Andrzej Kaczmarski i Władysław Nowiński. I wreszcie rzecz najważniejsza — Biuro Projektów Wodnych i Melioracji rozpoczęło opracowywanie studium na temat przetrzutu wody z Odry do tzw. zlewiska rzeki Gwiny. Dzięki temu nawiązanie zostanie na terenie polne i nieuszytych w podziemno-zachodniej części Szczecina. I co dalej? Niestety, odpowiedzi na to pytanie wie znaleźć tylko spotkanie przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji, zorganizowanego przez Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miel-

skich, który administrację jeziorami, wodę rozładuje i wyśle do budowy zakładów przemysłowych. Wysychające jeziora są tego sygnałem. Zwiększona praca ujęć wody i obniżenie poziomu wody w Odry do towej spowodowało m. in. tzw. wyschnięcie 3-8 ha Lasu Arkońskiego.

OCZYWIŚCIE miasto potrzebuje wody dla swoich celów, ale nie może też żyć w wyniszczonym środowisku naturalnym. Te dwie sprawy trzeba pogodzić i to jak najszybciej. (Jas)